

NEKROLOGIA.

Władysław Satke.

Najzasłużniejszy z polskich meteorologów, urodził się d. 25 maja 1857 r. w Brzeżanach, zmarł w dniu 24 września 1904 r. w Tarnopolu. Był nauczycielem ludowym, dyrektorem szkoły wydziałowej żeńskiej, wreszcie od 1898 profesorem seminarjum nauczycielskiego.

Prace naukowe zmarłego należycie ocenione zostały przez Dr. E. R o m e r a w roczniku XXIX „Kosmosu“, gdzie również jest podany szczegółowy wykaz badań S a t k e g o, ogłoszonych w naszych wydawnictwach naukowych i zagranicznych.

Zarówno w klimatologii krajowej, jak i w meteorologii ogólnej, zmarły zostawił trwałą ślad swojej działalności. Badając klimat Tarnopola, gdzie przez lat blisko dwadzieścia był kierownikiem stacji meteorologicznej, jednej z najważniejszych w kraju, wydał szereg monografij, dotyczących tej miejscowości, opracowując kolejno wybitniejsze czynniki meteorologiczne. Wprawdzie dzisiejszy stan nauki, poparty szerokim rozwojem punktów obserwacyjnych, usuwa na stronę drobiazgowe poszukiwania z miejscowości pojedynczych, niemniej S a t k e, obdarzony szerokim poglądem na całość zjawisk, umiał z tego zadania wywiązać się szczęśliwie, tak że klimatolog znajdzie w jego pracach cenne i liczne wskazówki dla całej rozległej przestrzeni kraju. Również do dziedziny klimatologii, lecz w szerokim zakresie całej półkuli północnej, należą jego badania nad zależnością temperatury powietrza w następujących po sobie porach roku i miesiącach. Jest to mało znana a dotychczas jedynie uprawiana metoda przewidywania pogody na dłuższy okres czasu, zdolna w wielu razach dostarczyć ważnych wskazówek. Odrębną dziedzinę stanowią poszukiwania z meteorologii ogólnej, w których zmarły nie tylko stał na poziomie współczesnej nauki, lecz wyprzedzał i przewidywał mające nastąpić zwroty. Tak zanim nadszedł „rok badań chmur“, już S a t k e przeprowadził szereg pomiarów i ich szybkości i kierunku, ogłaszając źródłową monografię, z której obficie korzystają znani meteorologowie H i l d e b r a n d s s o n i T e i s s e r a n c d e B o r t (Les bases de la Météorologie dynamique). Studya nad wiatrem, okresem dziennym ciśnienia powietrza, a zwłaszcza nad pokrywą śniegową w Tarnopolu dają cenne przyczynki do Meteorologii ogólnej; śmierć wreszcie przerwała S a t k e m u pracę, jak czytamy w „Meteorologische Zeitschrift“, nad ciekawem zjawiskiem wiatru halnego w górach naszych. Skoro podjął się badań, to prawdopodobnie rozwiązał główną część zadania — zgromadzenie odpowiedniego materiału obserwacyjnego. Mamy nadzieję, że nasi badacze, bliżej zmarłego zamieszkali, nie pozwolą, by zaginęły przygotowane przez niego dane, które należycie opracowane staną się trwałym pomnikiem, poświęconym pamięci zgasłego męża nauki.